CENA KURJERA w Warszawie i Łodzi: miesięcznie kop. 50, rocznie rub. 6, z przesyłką pocztową w całem państwie: miesięcznie kop. 75, rocznie rub. 9.

Przedpłata zagraniczą: wynosi miesięcznie rb. 1 kop. 25.

Za odnoszenie do domu w Warszawie i na Pradze kop. 10.

Rękopisy drobne nie będą zwracane.

KURJER CODZIENNY

Warszawa, Niedziela 3 Grudnia 1905 r.

Redakcja i Administracja: Krakowskie-Przedmieście 17. Telefon 413. — Adres telegramów i listów „Codzienny".

Cena ogłoszeń: za wiersz petitowy na 1 stronie 30 kop. na ost. str. 10 kop. drobne 2 kop. za wyraz. Nekrologja 15 kop. Reklamy wiersz garm. pierwszy raz 25 następny 20 kop. Nadesłane wiersz. garm. rb. 1. Ogłoszenia przyjmuje Administracja i Biuro ogłoszeń Wierzbowa 8.

Kantor własny „Kurjera Codziennego" Krakowskie-Przedmieście № 17 w podwórzu. — Telefon № 413.
Cena numeru pojedyńczego w sprzedaży ulicznej i w kioskach 2 kop. Prenumerata w kioskach po cenie redakcyjnej.

Na Wolę i okolicę kantor własny Wolska 47. Nowe-Brudno — Czytelnia, ul. Nadwiślańska — Kantor na Powiślu — Czerniakowska 69. W Łodzi — Kantor własny przy księgarn A. Straucha, Dzielna 4. — Za granicą prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Agencja Hopcasa i Salamonowej, Kraków, Plac Marjacki 2.

Na prowincji w następujących kantorach własnych można prenumerować „Kurjer Codzienny" za 50 kop. miesięcznie:
Sosnowiec — Księgarnie: Rowińskiej, Wiedza, Kleniec. Sielce — Księgarnia Smyczyńskiego. Częstochowa — Księgarnie: Lipskiej, Nowickiego.
Łódź — Księg. Straucha — Dzielna 4.—Piotrków — Księg. Pańskiego — Noworadomsk — Księg. Kałki. — Dąbrowa — Księg. i skład materjałów piśm. K. Kostrzeńskiego.
Zawiercie — Księgarnia i skład nut K. Lubecke. — Zamość — Księgarnia S. Goldmana, przyjmuje prenumeratę i ogł.

Proletarjusze wszystkich krajów, łączcie się!

Polska Partja Socjalistyczna.

Wobec zmiany warunków, zaszłej pod parciem sił rewolucyjnych w całym państwie rosyjskim — przystępujemy do wydawania dziennika, który będzie jawnym i wyraźnym obrońcą i przedstawicielem interesów naszej klasy robotniczej. Będzie on stał na gruncie programu Polskiej Partji Socjalistycznej.

Przez długie lata—od „Równości" gienewskiej w r. 1879 aż do „Robotnika"—proletaryat Polski zaboru rosyjskiego posługiwać się musiał dla obrony swych interesów ekonomicznych i politycznych wyłącznie prasą nielegalną. Artykuły i odezwy, broszury i książki, pisane w ciężkich warunkach życia nielegalnego lub w schroniskach emigracyjnych, drukowane w podziemnych warsztatach, przewożone tajnie przez granicę, rozwożone i kolportowane po całym kraju—cała nasza dotychczasowa literatura socjalistyczna odegrała olbrzymią rolę w sprawie uświadamiania bojowego klasy robotniczej. Ale czuliśmy dobrze jej nieuniknione braki, czuliśmy, że pomimo nadludzkich niemal naszych wysiłków nie była ona w stanie z należytą sprawnością zaspakajać wszechstronne a ustawicznie rosnące potrzeby stutysięcznych mas naszego proletarjatu: to też korzystamy z pierwszej sposobności, aby braki te bodaj w części uzupełnić przez wydawanie codziennego organu.

Kiedy przed miesiącem rząd carski zmuszony został przez Rewolucję do częściowej kapitulacji, do zrzeczenia się ostrego prześladowania każdego wolnego czynu, zjawiła się możność korzystania jeżeli nie z prawnie zagwarantowanej wolności druku—bo gwarancji takich nie mamy i dziś jeszcze—to przynajmniej z tej faktycznie zdobytej wolności. To też towarzysze nasi rosyjscy przystąpili natychmiast do wydawania w Petersburgu organów, reprezentujących interesy klasowe proletarjatu. Ale myśmy pozostawali jeszcze wówczas pod obuchem stanu wojennego i nie mogliśmy iść ich śladem. Dzisiaj, gdy rząd zmuszony został do zniesienia dyktatury wojennej nietylko w Warszawie, nad którą ciążyła od trzech miesięcy, i Łodzi, którą gnębiła od czerwca, ale po trzytygodniowej, bezmyślnej próbie i w całym Królestwie,—będziemy korzystali ze swobód takich samych, jak Petersburg.

Dziennik nasz, służąc politycznym i społecznym interesom proletarjatu, będzie w najszerszym zakresie uwzględniał wszystkie dziedziny życia duchowego, naukę, literaturę i sztukę.

W *artykułach wstępnych* omawiać będziemy ważniejsze sprawy dnia, nakreślając wytyczne dla naszego ruchu.

Ze wszystkich ośrodków naszej *prowincji* otrzymywać będziemy korespondencje o wybitniejszych przejawach życia publicznego a zwłaszcza ruchu robotniczego. Szczególną też uwagę zwrócimy na wiadomości *z ruchu na wsi.*

W dziale z *Rosji* zamieszczać będziemy wyczerpujące sprawozdanie z tamtejszego życia politycznego i społecznego, przedewszystkim zaś z rewolucyjnego ruchu robotniczego. Nadto stali współpracownicy z głównych miast Rosji dostarczać nam będą oryginalnych i źródłowych korespondencji.

Z za kordonu, z zaborów austrjackiego i pruskiego informować nas będą nasi towarzysze o swojej walce oraz o ogólnym życiu kraju.

Zapewniliśmy sobie nadto korespondencje ze wszystkich głównych krajów *Europy zachodniej* oraz bezpośrednie współpracownictwo wybitnych sił pisarskich socjalizmu międzynarodowego.

Na *dział literacki* również baczną zwrócimy uwagę. Już oddawna nie jest tajnym dla szerokiego ogółu, że wielu najwybitniejszych przedstawicieli współczesnej literatury polskiej mamy prawo zaliczać do szeregu naszych zwolenników. Obiecali oni pierwszemu dziennikowi socjalistycznemu w Warszawie swoje stałe współpracownictwo.

Towarzysze Robotnicy! W Wasze ręce oddajemy ten dziennik. Z Waszą pomocą, przy Waszym współdziałaniu stanie się on potężną bronią ideową, jak potęgą stał się sam proletarjat, którego sprawom ma on służyć. Z tym przeświadczeniem przystępujemy do pracy.

Redakcja.